

Sygn. akt VI P 138/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Napiórkowska – Kasa

Ławnicy: Marek Kośny

Bogumiła Krzywińska

Protokolant: Paulina Sobota

po rozpoznaniu w dniu 06 października 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko (...)w W.

o przywrócenie do pracy

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda J. R. na rzecz pozwanego (...)w W. kwotę 120 zł. (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Marek Kośny SSR Joanna Napiórkowska – Kasa Bogumiła Krzywińska

Sygn. akt VI P 138/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 kwietnia 2015 roku powód J. R. wniósł o przywrócenie go do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy. Jako pozwanego wskazał swego pracodawcę – (...)w W..

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dnia 30 marca 2015 roku pracodawca wręczył mu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem, w którym jako przyczynę wskazał utratę zaufania do powoda spowodowaną brakiem obiektywizmu i bezstronności w wykonywaniu obowiązków służbowych. Powód podniósł, że podana przyczyna jest nieprawdziwa, ponieważ w trakcie zatrudnienia nie postawiono mu żadnych zarzutów dotyczących niekompetencji, braku obiektywizmu, czy bezstronności. Dodał on, że wskazana przyczyna jest bardzo ogólna.

(pozew – k. 1 – 2)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że utrata zaufania do powoda była oparta na skargach geodetów, przedsiębiorców oraz (...)na złą,

przewlekłą i nieobiektywną pracę pracowników Wydziału (...)w W., ze szczególnym uwzględnieniem osoby powoda. Ponadto w miejscowej prasie ukazał się artykuł bardzo negatywnie przedstawiający pracę (...)w W.. Pozwany dodał, że wyniku tych skarg przeprowadził zmiany organizacyjne, w tym zwolnienie powoda, po których sytuacja w urzędzie uległa poprawie.

(odpowiedź na pozew – k. 16 – 21)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. R. był zatrudniony w (...)w W. początkowo na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 3 września 2012 roku do dnia 28 lutego 2013 roku, następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 28 lutego 2014 roku. Od dnia 1 marca 2014 roku powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, na stanowisku inspektora kontroli dokumentacji (...)w komórce (...) w W.. Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wynosiło 4.749,00 zł brutto.

(dowód: umowa o pracę z dnia 03.09.2012r. – k. B-5 a/o powoda, umowa o pracę z dnia 25.02.2013r. – k. B-15 a/o powoda, umowa o pracę z dnia 27.02.2014r. – k. 3 i k. B-19 a/o powoda, zaświadczenie o wynagrodzeniu – k. 24)

Dnia 30 marca 2015 roku powodowi zostało wręczone oświadczenie pracodawcy w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem. W treści oświadczenia pracodawca jako przyczynę wskazał na utratę zaufania do powoda spowodowaną brakiem obiektywizmu i bezstronności w wykonywaniu obowiązków służbowych. Powód nie był w chwili wręczenia mu wypowiedzenia członkiem organizacji zakładowej funkcjonującej u pozwanego.

(dowód: wypowiedzenie umowy o pracę – k. 4 i k. B-26 a/o powoda, pismo związku zawodowego z dnia 25.03.2015r. – k. B-25 a/o powoda)

Powód zajmował się weryfikacją operatów geodezyjnych składanych przez geodetów pod kątem zgodności z przepisami prawa i standardów obowiązujących w geodezji. Łącznie razem z powodem weryfikacją operatów zajmowało się 3 pracowników, zaś rocznie operatów wpływało do (...)od 10 do 12, a nawet 14 tysięcy.

W związku z nieterminowością weryfikacji przeprowadzanych w (...) wpłynęła skarga od geodetów, która była wymierzona w powoda, geodeci wskazywali, że powód faworyzuje przy weryfikacji dwie firmy – firmę (...) oraz firmę (...). Oprócz tej skargi wcześniej miało też miejsce spotkanie zarządu powiatu z geodetami, na którym to spotkaniu geodeci wskazywali na problemy z terminowością weryfikacji operatów i pracą powoda. Geodeci wskazywali także, że brak możliwości ustalenia przez nich, kiedy otrzymają zweryfikowane operaty skutkowało tym, iż nie mogli oni wystartować w przetargach, w których trzeba było podać termin sporządzenia gotowego i zatwierdzonego opracowania. Z przeprowadzonej następnie kontroli wynika, że faktycznie prace geodezyjne wykonywane przez firmy (...) były kontrolowane w czasie od 2 do 18 dni roboczych, podczas gdy prace takie wykonywane przez inne podmioty były weryfikowane w terminie od 10 do 28 dni. Z kolei jeśli chodzi o wyniki prac geodezyjnych to w przypadku tych wyników pochodzących od firm (...) były one kontrolowane w terminie od 1 do 10 dni, a wyniki prac geodezyjnych innych firm były kontrolowane w terminie od 13 do 56 dni.

Firma (...) jest firmą należącą do żony powoda, jej pełna nazwa brzmi (...) D. R.. Powód kilkakrotnie przyjeżdżał do pracy samochodem służbowym tej firmy, na którym znajdowało się logo firmy (...) i numery telefonów kontaktowych. Były to jednak numery telefonów powoda, bowiem samochód pochodził z czasów, gdy jeszcze działalność firmy (...) była prowadzona przez samego powoda. Z kolei firma (...) ((...) D. P.) jest firmą z P., ale ściśle współpracuje ona z żoną powoda, która była pełnomocnikiem firmy (...) i w jej imieniu odbierała ze (...)wyniki weryfikacji.

(dowód: skarga geodetów z dnia 04.02.2015r. – k. 26 – 27, notatka służbowa ze spotkania zarządu powiatu z geodetami z dnia 08.01.2015r. – k. 25 – 25 verte, protokół kontroli – k. 43 – 53, zeznania

powoda J. R. – k. 67 – 70, zeznania (...)A. Ł. – protokół rozprawy z dnia 06.10.2016r. od 00:03:30 do 00:38:26)

Do (...)W. wpłynęła również skarga geodety M. S., który wskazywał na nieprawidłowe sporządzenie protokołu weryfikacji przez powoda J. R., który nie wyjaśnił stwierdzonego uchybienia i nieprawidłowości. Z kolei dnia 14 stycznia 2015 roku wpłynęła skarga od A. i M. M., którzy prowadzą działalność deweloperską. Skarżyli się oni na wydłużenie czasu oczekiwania na mapy do celów projektowych oraz mapy inwentaryzacyjne. Dnia 26 stycznia 2015 roku wpłynęła skarga B. W., który wskazywał na przewlekłość postępowania związanego z weryfikacją operatu złożonego przez geodetę M. U.. W miejscowej prasie (Tygodnik W. nr (...)) pojawił się artykuł, pt. „Sam sobie wykreśl”, w którym wskazywano na nieprawidłowości dotyczące przewlekłego postępowania weryfikacyjnego.

(dowód: skarga z dnia 11.02.2015r. – k. 32, skarga z dnia 14.01.2015r. – k. 35, skarga z dnia 26.01.2015r. – k. 36, kserokopia artykułu prasowego – k. 42)

U pozwanego funkcjonuje Kodeks Etyki (...)w W.. Zgodnie z działem III pkt 3 tego Kodeksu Etyki pracownik pozwanego powinien działać bezstronnie i niezależnie, a w prowadzonych sprawach równo traktować wszystkich uczestników.

(dowód: wyciąg z Kodeksu Etyki (...)w W. – k. 54)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z: umowy o pracę z dnia 03.09.2012r. – k. B-5 a/o powoda, umowy o pracę z dnia 25.02.2013r. – k. B-15 a/o powoda, umowy o pracę z dnia 27.02.2014r. – k. 3 i k. B-19 a/o powoda, zaświadczenia o wynagrodzeniu – k. 24, wypowiedzenia umowy o pracę – k. 4 i k. B-26 a/o powoda, pisma związku zawodowego z dnia 25.03.2015r. – k. B-25 a/o powoda, notatki służbowej ze spotkania zarządu powiatu z geodetami z dnia 08.01.2015r. – k. 25 – 25 verte, skargi geodetów z dnia 04.02.2015r. – k. 26 – 27, protokołu kontroli – k. 43 – 53, skargi z dnia 11.02.2015r. – k. 32, skargi z dnia 14.01.2015r. – k. 35, skargi z dnia 26.01.2015r. – k. 36, kserokopii artykułu prasowego – k. 42 oraz wyciągu z Kodeksu Etyki (...)w W. – k. 54.

Sąd oparł się również na zeznaniach stron, nie uznając jednak w pełni ich wiarygodności.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda J. R. (k. 67 – 70) w zakresie, w jakim wskazuje, że opóźnienia w weryfikacji operatów wynikały z urlopów powoda bądź innych jego nieobecności. Powód jednak nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tej tezy, w szczególności brak jest zwolnień chorobowych powoda, czy jego wniosków urlopowych powiązanych poszczególnymi przypadkami przedłużającej się weryfikacji operatów. Sąd nie uznał również wiarygodności zeznań powoda w zakresie, w jakim wskazuje on, że szybsza weryfikacja operatów mogła nastąpić jedynie za zgodą na przyspieszenie kontroli, w materiale dowodowym zebrany w sprawie brak jest bowiem jakiegokolwiek zgody na szybsze rozpatrywanie operatów składanych przez firmy (...), również w toku kontroli przeprowadzonej dnia 11 marca 2015 roku nie zostało ustalone, aby takie zgody funkcjonowały i były udzielone. W zakresie, w jakim powód zeznaje, że wszystkie firmy składające dokumenty do weryfikacji były traktowane przez niego równo i bezstronnie – Sąd również nie dał wiary - gdyż z pozostałego materiału dowodowego, w szczególności z protokołu kontroli z k. 43 – 53 akt sprawy wynika, że w rzeczywistości firmy (...) były traktowane priorytetowo i składane przez nie dokumenty były weryfikowane o wiele szybciej niż dokumenty składane przez inne firmy. W pozostałym zakresie zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne. W szczególności Sąd oparł się na zeznaniach powoda w zakresie, w jakim wskazuje on, że jego żona współpracuje z firmą (...) i była przez tę firmę upoważniona do odbioru kontrolowanych operatów. Sąd ustalił również, że powód przyjeżdżał czasem do pracy samochodem oznakowanym logiem firmy (...) należącym do jego żony, jednocześnie dając wiarę powodowi w zakresie, w jakim twierdził on, że numery telefonów umieszczone na tym samochodzie należały do niego i nie były aktualne.

Odnosnie zeznań wicestarosty A. Ł. (protokół rozprawy z dnia 06.10.2016r. od 00:03:30 do 00:38:26) Sąd uznał je za wiarygodne w całości, znajdują one bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym uznanym za wiarygodny, w szczególności w dowodach z dokumentów złożonych w toku postępowania, w tym dokumentów skarg składanych przez geodetów i inne osoby na czynności związane z weryfikacją operatów oraz dokumentu protokołu

kontroli z k. 43 – 53 akt sprawy. Wicestarosta wyjaśnił też, że ilekroć wspominał w swych zeznaniach protokół kontrolny w rzeczywistości miał na myśli właśnie protokół kontroli z k. 43 – 53 akt sprawy, gdyż wystąpienie pokontrolne w rzeczywistości nie miało związku ze sprawą i nie jest elementem materiału dowodowego złożonego w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powoda o przywrócenie go do pracy.

Podstawą materialnoprawną roszczenia powoda jest regulacja z art. 45 § 1 KP, zgodnie z którą w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy - stosownie do żądania pracownika - orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Jak wynika z analizy powyższego unormowania istnieją dwie przesłanki, które mogą świadczyć o zasadności roszczenia powoda – pierwszą jest uznanie, iż wręczone wypowiedzenie nie jest uzasadnione, drugą zaś – uznanie, że wypowiedzenie to narusza odpowiednie przepisy dotyczące takiego sposobu rozwiązywania stosunku pracy. W niniejszej sprawie powód argumentował, że wręczone mu wypowiedzenie jest nieuzasadnione, gdyż podana w nim przyczyna jest nieprawdziwa i ogólna.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że utrata zaufania pracodawcy do pracownika, o ile wynika z uzasadnionych przesłanek, może stanowić przyczynę uzasadniającą rozwiązanie stosunku pracy. Każdy pracodawca ma prawo takiego doboru pracowników, by mógł mieć do nich zaufanie w zakresie dbałości o interes zakładu pracy, rzetelności, sumienności. Jednakże utrata zaufania sama w sobie – nawet jeśli rzeczywiście nastąpiła – nie zawsze stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia. Warunkiem jest, by pracownikowi można było obiektywnie przedstawić zarzut nadużycia zaufania pracodawcy, bądź to poprzez naruszenie obowiązków pracowniczych, bądź to w inny sposób. Nadużycie zaufania ze swej natury musi wiązać się z nagannym zachowaniem pracownika, przy czym zachowanie takie może być w niektórych sytuacjach niezawinione (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 14.10.2004 r., I PK 697/03, OSNP 2005/11/159). Innymi słowy, pracodawca nie może powołać się wyłącznie na sam fakt utraty zaufania do pracownika, w oderwaniu od faktycznych okoliczności związanych z przebiegiem zatrudnienia, a więc nie może oprzeć wypowiedzenia wyłącznie na swoich własnych subiektywnych odczuciach względem pracownika. Konieczność zobiektywizowania utraty zaufania ma doniosłe znaczenie dla oceny skuteczności wypowiedzenia umowy o pracę – oznacza bowiem, że nie każdy przypadek utraty zaufania do pracownika może być uznany za uzasadniający wypowiedzenie (nawet jeśli bezspornie faktycznie doszło do utraty zaufania po stronie pracodawcy). Utrata zaufania musi mieć oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej, nie może być zatem uzasadniana arbitralną oceną albo subiektywnym odczuciem pracodawcy, jego pozbawionymi podstaw uprzedzeniami, wreszcie – mylną bądź wybiórczą oceną działań pracownika (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 25.11.1997 r., I PKN 385/97, OSNP 1998/18/538 albo z 31.03.2009 r., II PK 251/08, Lex nr 707875). Z praktycznego punktu widzenia oznacza to, że w przypadku wskazania przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych faktów, w pierwszej kolejności należy ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadniać utratę zaufania do pracownika, a następnie, pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii - czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadnia wypowiedzenie stosunku pracy (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2012 r. II PK 60/12, LEX nr 1243025). Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało więc oceny konkretności i rzeczywistości przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę określonej jako utrata zaufania. Z ustalonej linii orzeczniczej wynika również, że w stosunku do pracowników zajmujących samodzielne lub kierownicze stanowiska należy przyjąć ostrzejsze kryteria, bowiem szczególnie dużym zaufaniem pracodawca darzy osoby zajmujące takie stanowiska ze względu na wagę pełnionych obowiązków. Stanowisko judykatury jest zgodne co, do tego, iż pracodawca ma prawo wymagać od osoby zajmującej stanowisko samodzielne, czy kierownicze więcej: „w stosunku do pracowników na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych w kontekście wymogu zasadności wypowiedzenia należy stosować ostrzejsze kryteria ich zachowania” (vide: Z. Góral, Kodeks pracy. Komentarz. 2012).

Pozwany spełnił wymóg konkretności przyczyny wypowiedzenia, gdyż połączył ją z wykazaniem okoliczności, które spowodowały jego zdaniem utratę zaufania do powoda zajmującego samodzielne i odpowiedzialne stanowisko.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w treści wręzonego powodowi wypowiedzenia umowy o pracę wskazano jako jego przyczynę utratę zaufania do powoda, spowodowaną brakiem obiektywizmu i bezstronności w wykonywaniu obowiązków służbowych.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd w toku niniejszej sprawy wynika, że powód zajmując się weryfikacją operatów geodezyjnych faktycznie faworyzował operaty złożone przez dwie firmy – (...), która należała do żony powoda, oraz (...), z którą żona powoda ściśle współpracowała. Jednocześnie terminy weryfikacji dokumentów pochodzących od innych geodetów nierzadko były bardzo długie, w skrajnym przypadku dochodząc do 56 dni. Ustalenia takie zostały dokonane w toku wewnętrznej kontroli przeprowadzonej przez pracodawcę, która wykazała, że weryfikacja prowadzona w stosunku do dokumentów składanych przez wskazane wyżej dwie firmy trwała znacznie krócej niż weryfikacja w przypadku dokumentów składanych przez inne podmioty. Takie zachowanie powoda niewątpliwie budzi wątpliwości co do jego bezstronności podczas procedury weryfikacji operatów składanych do (...). Jednocześnie warto zauważyć, że Starostwo powinno dbać o dobry wizerunek wśród obywateli, w tym dbać o zachowanie standardów bezstronności przez swoich pracowników. Wobec tego zachowanie powoda, stwierdzone protokołem kontroli z dnia 11 marca 2015 roku, obiektywnie uzasadnia utratę zaufania do niego przez pracodawcę. Zachowanie to należy ocenić jako obiektywnie naganne, nie można bowiem akceptować nierównego traktowania przez urzędnika podmiotów działających w tych samych warunkach. Warto ponadto dodać, że u pozwanego funkcjonuje również Kodeks Etyki (...), który wprost wskazuje, że pracownicy są obowiązani do zachowania bezstronności i bezinteresowności, co oznacza, iż wszyscy uczestnicy traktowani są w danych sprawach równo. Zachowanie powoda, który faworyzował przy zachowaniu terminowej weryfikacji operatów dwie firmy, dodatkowo związane z jego żoną, niewątpliwie nie może być ocenione jako spełniające wymogi owej bezstronności.

Sąd miał również na uwadze, że powód nie zdołał w żaden sposób wykazać, aby miał jakąkolwiek zgodę, czy wręcz nakaz dotyczący szybszego rozpoznawania i weryfikacji dokumentów składanych przez firmy (...), stąd też Sąd uznał, iż szybsze rozpoznawanie operatów od tych dwóch firm było wyłącznie prywatną inicjatywą powoda, co było związane z faktem, iż jego żona była związana z tymi firmami.

W toku postępowania powód wskazywał również na natłok obowiązków i ilość operatów geodezyjnych, które wpływały do(...)w ciągu roku. Jednak Sąd zauważył, że ilość operatów i ilość pracy związanej z ich weryfikacją nie przeszkodziła powodowi w weryfikowaniu w znacznie krótszych terminach operatów składanych przez firmy (...), podczas gdy firmy pozostałe czekały na weryfikację ich dokumentów o wiele dłużej. Niewątpliwie przemawia to za uznaniem, iż powód specjalnie traktował operaty składane przez firmy związane z jego żoną, co stanowi naruszenie przez powoda obowiązku zachowania bezstronności przy wykonywaniu swych obowiązków.

Podsumowując za prawdziwy należy uznać zarzut braku obiektywizmu i bezstronności sformułowany przez pracodawcę w stosunku do powoda. Zachowanie powoda niewątpliwie jest obiektywnie naganne i uzasadnia utratę zaufania do pracownika urzędu, jakim był powód, z tego też powodu wręzone mu wypowiedzenie umowy o pracę jest uzasadnione. Tym samym brak jest spełnienia przesłanek z art. 45 § 1 KP, a co za tym idzie roszczenie powoda o przywrócenie go do pracy jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestii kosztów postępowania Sąd orzekł na podst. art. 98 i 99 KPC, uznając powoda jako stronę przegrywającą i na podst. regulacji z § 11 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.) – w jego brzmieniu na dzień złożenia pozwu – zasądził na rzecz pozwanego od powoda kwotę 120,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki, uzasadnionej zaangażowaniem pełnomocnika w procesie.